

N^{RO}: 80.

GAZETA RZĄDOWA.

DZIEN 22. WRZESNIA ROKU 1794.

Excerpt z rapportu Generała Dąbrowskiego, 19. Września 1794. roku.

Donoszę Naczelniczemu Naczelnikowi, że Bzurę szczęśliwie przeszedłszy, spodziewamy się jutro równie szczęśliwie przejść Wartę pod Kołem, gdzie już mam komendę, która się złączyła z Mniewskim generałem majorem Kuławskim. Dziś się złączyłem z generałem Madalińskim, który wczoraj w Kutnie Prusaków pobił. Ośmiu legło na placu, jedenastu w niewolę wziętych, reszta ucieczką się ratowała. Patrol mój zniósł patrol Pruski. Jednego podchorążego, i czterech officyantów Pruskich złapałem. Ordynans dałem Mniewskiemu i innym generałom ziemianłkim, aby przybywali do Koła, od którego ich komendy nie daleko stoia; prócz Skorzewskiego i Niemcewskiego, którzy znajdują się pod Kaliszem. Lipski ma być aż pod Bydgoszczą.

Dan w obozie pod Kłodawą dnia 19. Września 1794. roku.

Dąbrowski G. M.

Excerpt z rapportu Jazwińskiego z pod Zator, 20. Września 1794. roku.

Atakowałem nieprzyjaciela w Kadziewku, w Gzowie, i w Strzyżach. Jeden officer od dragonii i 40. nieprzyja-

ciół trupem padło; 1. unterofficer i 14. gemeynów w niewolę wzięto, 11. koni, wiele broni i lederwerków zdobyto; naszych tylko 2. lekko rannych i 6. koni. Przyłączam medal po zabitym officerze.

Excerpt z rapportu Generała Majora Sierakowskiego, dnia 19. Września, roku 1794.

Na dniu 18. bieżącego miesiąca, wojsko Moskiewskie, pod komendą generała Suwarowa, w przewyższającej liczbie wojsko Rzeczypospolitey, atakowało ie pod Krupczycami. Odpór w tym dniu mężnie był dany od naszych, z znaczną nieprzyjaciół stracją, i z porządną wojską naszego ku Brześciowi retyradą. Na dniu następnym 19. powtórnie nieprzyjaciół wojsko nasze atakował. Nie zachowało ono w obronie swojej, ani tego męstwa, ani tego porządku, z jakim na dniu poprzednim stawiało się. Co też powodem stało się rozproszania komendy mojej, i straty znaczney armat: które, aby się w ręce nieprzyjacielskie nie dostały, potopić kazałem. O batalionie Krolikowskiego, nie mam dotąd dokładney wiadomości. Jest nadzieja, iż ten armaty pod komendą swoją ocalił.

Dan w Konstantynowie, dnia 19. Września, 1794. roku.

Sierakowski Generał Major.

L I S T

Obywatela Wybickiego pełnomocnika do Rady Najwyższej.

NAYWYZSZA RADO!

Dzień każdy, nową nam część ziemi, przez nieprzyjaciela opanowanej, wraca! Już jesteśmy w *Gośtyńskim*. Nieprzyjaciel na okół nas otacza, ale strzegąc się z walecznymi naszymi generałami potyczki, pozwala nam w środku wolnego przejścia wgląd Wielko-polski. Każdy oficer, każdy żołnierz, na wszystkie trudy i nocne marsze wesoły, z radością pogląda na swoich generałów, którzy się mają zemścić krzywdy Polaka, i pała tylko ogniem pokonania nieprzyjaciela. O Boże! jakież to widok dla czulego Polaka, na którego z pogardą patrząc nieprzyjaciel, zabierał mu wszystko. Dzień prawie jeszcze każdy nie jest dla nas bez zdobyczy. Wczoray wyłany porucznik *Bilamowski*, zabrał w *Tokarach* magazyn nieprzyjaciela foli beczek 17,000. pieniędzy 9,000. złt: które wydział skarbowy w najwyższej Radzie raczy zapisać, i do kasy wojennej generałów *Madalińskiego* i *Dąbrowskiego* wciągnąć. Soli nie mogąc zabrać, palić iey niekazaliśmy. Już ta ziemia nam się wróciła, a wydrzyć już nam iey nikt nie zmoże. Tym czasem wróconym do nas w półbraciom część zdobyczy darmo daliśmy. Nieprzyjaciel, zwyczajnego tyranem używając sposobu, rozciąrył na nas *Hollandów*, którzy kraj ten po nad wisłą ofiedli. Chciał przez to wojnę domową rozpalić, i w półbraci naszych na nas uzbroić. Wmówił w nich, że my gorzimy fanatyzmem i okrucieństwem, i na ich wytepienie broń wzięliśmy. To mnie przynusiło wydać proklamacyę, którą przylącam, i na język niemiecki przetłumaczyć dałem. Dnia wczorayszego przejął generał *Madaliński* pocztę Pruską. Nie śmiemy iey na los puszcząć, którą w najpierwszej drukarni drukować każę. Niech każdy widzi sentymenta w wieku naszym. Niech widzi Polak, jaką hańbę i

śmierć mu gotowano. *Sekuli* generał Pruski pisze z *Jnowrocławia* do króla swego, iż połapał insurgentów, chciał ich wieszać, ale bojąc się, aby oficjaliści Pruscy w ręku Polaków będący, równego nie doznali losu, kazał ich tylko pod szubienicą postawić, i do fortacy odesłać. Król odpisał, aby obywateli, raz pierwszy do broni się biorących, odesłał do fortacy, raz drugi, wieszał. Chłopom zaś wypalać cechę: C. Posyłam tę listę cnotliwych naszych braci i siostr. Niech wie o nich Polak! niech się zemsta zapali, niech ginie w obronie kraju, aby tak haniebnej nie podpadł śmierci!.. Jest list od króla, iż dziś wyjeżdża z *Rawy*, i 26. stawa w *Łęczycy*. Co nam zaś najmilszego czytać z tych listów: iż *Sekuli* skarży się na trudne pokonanie tych insurgentów. Spieszmy ku ich obronie. Komendant zaś (co najważniejszego) z *Gdańska* pisze: iż dostrzegłszy ducha rewolucyi w *Gdańszczanach*, broń musiał im zabrać. Dziś znowu przejęliśmy sztafetę Pruską. Król nakazuje, aby dzień i noc około fortacy *Łęczycy* robiono: że na to przeznacza 12,000. ezer: złt: i ludzi do codzienney roboty 2,000. W wszystkich innych listach, po całym kraju zajęty ogień, przytłumiać zaleca król.

Gdziekolwiek idziemy, obywatele i pospólstwo z nieśmiałością jeszcze na nas patrzą, po tak okropnych pogrozkach. Czytać tylko na ich twarzach można radość i wesołość. Łączyć się z nami oświadcza. Ziemia *Gośtyńska*, wszystko dopełniła. Będę miał radość to wszystko Radzie przekaż, iak tylko o nieomylnym doyleciu się przekonam. Komunikacya ta, że zapewniona między nami, a *Warszawą* będzie, spodziewam się. Wojsko rusza dalej. Ja kończę, w nadziei, że wsparci będziemy silną ręką Wszechmocności, i że wkrótce pomyślniejsze jeszcze dam Radzie wiadomości. Dan w obozie w *Szczawinie Kościelnym*, o godzinie 9. z rana, dnia 18. 7bra 1794. roku.

Wybicki. mpp:

Dalszy ciąg Urządzenia względem depozytów i pożyczki obywatelskiej na nagłe potrzeby wojenne.

6to. W której komisji porządkowej dotądby dozorczy ustanowieni nie byli, w tej komisji uczyniwszy przyzwyczajony i równy rozkład włości, urządzeniom swoim podległych, wyznaczy do każdego z nich jednego z pomiędzy siebie komisarza. A gdyby to dla szczupłości kompletu być nie mogło, innych na to miejsce obywateli, z cnoty i charakteru znanych, wybierze, i onym niebawnie powyższych obowiązków dopełnić zaleci.

7mo. Gdy takowe obowiązki, bądź przez dozorców, bądź gdzieby ich nie było, przez innych obywateli skutecznienie zostaną, a które najdalej w przeciągu 15tu dni, po ogłoszeniu niniejszej ustawy skutecznienie być powinny, komisje porządkowe każdemu z obywateli w protokule zapisanemu, a gotowiznę, bądź w sposobie pożyczki, bądź na zamianę biletów składającemu, dadzą od siebie rewers, iaką kwotę od niego odebrały; z zapewnieniem, iż takowy rewers, bądź na dokument obligacyjny rządu, bądź na bilety skarbowe, w najkrótszym czasie zamieniony dla niego będzie, z osobnym dla zmieniającego gotowiznę na bilety rewersem, iż mu te, w przeciągu ośmiu miesięcy, z skarbu narodowego wypłacone zostaną.

8vo. Po zebranej gotowiznie, każda komisja porządkowa winna będzie odesłać ją do wydziału skarbu w Radzie najwyższej narodowej, z wyrażeniem, od którego obywatela, wiele, i w jaki sposób udzielone zostało? a wydział skarbu w Radzie, w miarę wydanych przez każdą komisję rewersów, oneż, i dokumenta obligacyjne, i bilety skarbowe, z osobnymi rewersami przesła, za których oddaniem, rzeczony komisje, rewersa swoje od obywateli odbierać mogą.

9no. Gdy takowa pożyczka ukończy się, komisje porządkowe, protokół dozorców do wydziału skarbu w Radzie najwyższej narodowej odesła, i od niego zakwitowanie ogólne, w miarę dostarczo-

nych przez siebie summ obywatelskich, podług tychże protokółów odbiorą. Wydział zaś skarbu, o całej tej operacji pożyczki ukończony, Radzie najwyższej narodowej dokładny raport uczynić winien będzie.

10mo. Jakie obowiązki włożone zostały na komisje porządkowe w koronie, względem wydziału skarbu, też same dopełnione być powinny przez komisje porządkowe w W. X. Litt. względem deputacji centralnej; która również winna będzie zebraną gotowiznę odesłać do wydziału skarbu w Radzie, a całej czynności dokładny raport, samyż Radzie najwyższej narodowej uczynić.

Powtórę: względem magistratów po miastach.

1mo. Zwola każdy magistrat na ratusz starszych konfraternii i cechów, i tymże o potrzebie pożyczki uczyniwszy obywatelskie przełożenie, każdemu z osobna zaleci złożyć sefisy konfraternii, lub cechu swego, na której wszyscy bracia znajdować się mają.

2do. Dla tym skuteczniejszego odbycia takowych sefisy, wyznaczy magistrat nad to do każdego cechu lub konfraternii, jednego z grona swego, lub z innych urzędników miejskich, obywatela, z gorliwością dobrze znanego; który też sefisy być przytomny, i równie iak starsi tego cechu lub konfraternii, do dobrowolnej pożyczki zgromadzonych braci zachęcać ma.

3tio. Po skończonych tych zachęcaniach, przystąpi każdy cech lub konfraternia natychmiast do subskrypcji, gdzie każdy członek, chęć swoją dobrą, w protokule umyślnie do takowej pożyczki sporządzonym zapisze, wyszczególniając, czyli zechce gotowiznę na procent na rok jeden pożyczyć, czyli tylko dać takową gotowiznę na zmianę biletów, i którego dnia tę gotowiznę złożyć oświadcza; dla czego w każdym protokule dwie rubryki będą. Który jednak przeciąg czasu, dłuższym nad dni kilka, być nie ma.

4to. Uskuteczniwszy tym sposobem subskrypcją przez członki na sefisy przy-

tomne, starfi do nieprzytomnych natychmiast też księgi, przez dwóch od siebie deputowanych gorliwych maystrów rozszła, celem skłonienia tychże do równey gorliwości obywatelskiej, ażeby i ci podpisali się na iakową bądź, choć małą, ile kto z nich będzie mógł, pożyczkę; która choć w małej części, od mniey majątnych obywateli oświadczona i dana, do teyże samey wdzięczności narodu mieć będzie prawo, iak i większa, od pieniądzeznych uczyniona.

5to. Gdy zaś nie wszyscy obywatele, w mieście mieszkający, iako żadnym handlem ani rzemiosłem niebawiący się, mogą z tą łatwością, iak obywatele do konfraterniów i cechów należący, bydź o teyże pożyczce patryotycznej obwieścić, a i po tych obywatelach równey gorliwości Rada najwyższa narodowa spodziewa się; przeto takowych wóytowie cyrkulowi sami, lub przez osoby od siebie wyznaczone, powinni będą w ich mieszkaniach obeyść, do subskrypcyi dobrowolney nakłaniać, i oneż do protokółów, tym iak w cechach sposobem przyymować; niesubskrybujących się zaś z imienia i nazwiska w oddzielnym protokule zapisywać, z wyrażeniem, iaką przyczynę, który z nich dał, dla czego nie chciał, lub nie mógł zrobić subskrypcyi.

6to. Nad to będzie przy każdym wóycie cały dzień otwarty protokół ieden subskrypcyjny oddzielny; a w tym zapisywać się będą wszyscy ci obywatele, którzyby w domach i mieszkaniach wóytowie, lub wyznaczeni przez nich nie zafali, a którzyby jednak równą chęć wparcia oyczyzny mieli, gdzie zaraz wielość chęci wyrażać mają.

7mo. Cała takowa subskrypcya w konfraterniach lub cechach naydaley w przeciągu dni pięciu, a zaś u innych obywatelów przez wóytów, naydaley w przeciągu dni 9. iuż to i z odebraniem pieniędzy od zapisujących się, skończona bydź powinna; dla tego starfi konfraternii i cechów, tudzież wóytowie, każdy *respecti-ve* w swoim cyrkule, da liczącemu summe, rewers własny na iey odebranie, który potem, iposobem niżej opisanym, w ma-

gistracie, bądź za dokument obligacyjny, bądź za bilety skarbowe, wedle woli pożyczającego zamieniony, i starzym konfraternii, tudzież wóytom nazad zwróconym zostanie.

8vo. Jak tylko tym sposobem, ieden lub drugi starzy, albo wóyt, skończy powierzoną sobie subskrypcyą, natychmiast protokół przyniesie na ratusz, i ten magistratowi, wraz z zebranemi przez siebie pieniędzmi, odda; magistrat zaś, kazawszy natychmiast autentyczny z każdego protokołu wypisać ekstrakt, takowy niebawnie do wydziału skarbu w Radzie naywyższej narodowej odeszle.

9no. Po odebranych tych ekstraktach, wydział skarbu zaleci wygotować tyle dokumentów obligacyjnych i biletów skarbowych, ile ich, podług rzeczonych ekstraktów, potrzeba będzie. W *Warszawie* zamieni je natychmiast za gotowiznę u magistratu złożoną; a po innych miastach, teyże zamiany dopełnienie, i gotowizny odebranie, tudzież do *Warszawy* przesłanie, komisyjom porządkowym poleci.

10mo. Magistraty odesłane sobie dokumenta obligacyjne i bilety skarbowe, oddadzą starzym konfraternii i cechów, tudzież wóytom, stoownie do złożonych przez nich protokółów.

11mo. Skutku urządzenia tego, co do miast w W. X. Lit: w równymże sposobie dopilnuie deputacya centralna tegoż xięstwa.

Tak wydział skarbu w Radzie naywyższej narodowej, iako deputacya W. X. Lit: względem całej tey pożyczki, po miastach ukończoney, winne będą uczynić dokładny rapport Radzie N. N. Które to, tak względem depozytów, iako i względem pożyczki urządzenie, rozdrukowane, po komisyjach porządkowych i magistratach miało przez wydział porządku rozesłane, a w skutku co do korony, przez wydział skarbu w Radzie, co do *Litwy* przez deputacyą centralną W. X. Lit: ażeby dopilnowane i przyspieszone zostało, zaleca.

Dan w *Warszawie* na sesyi Rady, dnia 11. Września 1794. roku.

X. Fr: Dmochowski Przewod:

T. Czech R. N. N. Sekr: